

Korniki niszczą Puszcę Białowieską



Blisko 69 tys. świerków zostało zaatakowanych przez kornika drukarza. Zamieranie świerków w Puszczy Białowieskiej przybiera na sile.

Wyniki monitoringu drzewostanu świerkowych prowadzonego przez leśników oraz liczba wyznaczonych w tym roku świerków zasiedlonych przez kornika drukarza wskazują jedno – gradacja szkodnika jest coraz większa.

„W Nadleśnictwie Białowieża (dane z 27 czerwca), od początku tego roku wyznaczono ok. 69 tys. sztuk zasiedlonych świerków, a usunięto jedynie 3,3 tys. sztuk. W przeliczeniu na masę drewna z 76 tys. m³ usunięto niespełna 2 tys. m³ drewna. Prace te zostały wykonane zgodnie z obowiązującym w nadleśnictwie planem urzędzenia lasu. Na próby ograniczenia gradacji kornika leśnicy zużyli cały limit możliwego do pozyskania drewna, jaki przewidziano w pierwotnej wersji PUL” – podały Lasy Państwowe.

Wskazano, że nie rozpoczęło usuwania drzew zasiedlonych przez kornika w ramach dodatkowo zwiększonego limitu cięć, ustalonego w aneksie do PUL, który minister środowiska zatwierdził w marcu br.

“Umożliwia on pozyskanie w ciągu pozostałych jeszcze 6 lat obowiązywania planu – do 2021 r. – maksymalnie do ok. 125 tys. m sześć. drewna” – zaznaczono w komunikacie.

Ponadto zwrócono uwagę, że w Nadleśnictwie Białowieża w drzewostanach będących poza powierzchnią referencyjną oznaczono ponad 22 tys. świerków zasiedlonych przez kornika drukarza. W strefie referencyjnej, czyli tam, gdzie las pozostawiony jest działaniu natury, a praca leśników jest ograniczona do minimum – zaznaczono – takich drzew jest już przeszło 46 tys.

IK

Fot. Lasy Państwowe/ Marek Matecki